

# 1 MAJA 2017: 13 ROCZNICA WSTĄPIENIA POLSKI DO UE



# MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

3/2017

88

2 maja 2017

4750 dni p.w. do UE



## Cykl: Catoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



15 marca 2017: zmarł Wojciech Młynarski



## JAK MŁYNARSKI SZEDŁ DO NIEBA

W niebie, w sektorze dla poetów,  
Grono wybrańców boskich mieszka,  
Plejada mistrzów kabaretu:  
Jeremi, Jonasz i Agnieszka.

Tylko najlepsi w swojej klasie  
Mogą dostąpić tu zaszczytów.  
Bóg na poezji dobrze zna się  
I nie pozwala wciskać kitu.

Nowych piosenek słucha co dzień,  
Do twórców bosko się uśmiecha,  
Aż raz rzekł, głaszcząc się po brodzie:  
Jeszcze mi tylko brak Wojciecha.

Wiem, że na Ziemi, zwłaszcza teraz,  
Nielatwo żyje się poecie,  
Więc go zapraszam, niech wybiera,  
Czy chce żyć tam czy w lepszym świecie?

Jest godzin zasiać przy mym tronie,  
- Rzekł Bóg z podziwem o artyście.  
Czas by się znalazł w naszym gronie,  
Namówcie na to Wojtki w liście.

Więc piszą: Drogi nasz Wojciechu!  
Bardzo tęsknimy, brak nam ciebie.  
W Polsce nikomu nie do śmiechu,  
A tutaj będziesz żył jak w niebie.

Tu świeci słońce, nie ma deszczu,  
Mamy kabaret z nocnym barem,  
Czasem tu wpadnie któryś z wieszczów  
Albo spotkamy się z Hemarem.

Tu będziesz wiódł beztrudne życie,  
Ciesząc się sławą i uznaniem,  
Wszak powinieś stać na szczycie  
Za swoje wiersze i śpiewanie.

W kraju marnujesz się, niestety,  
W walce z głupotą nie dasz rady,  
Dziś niszczy się autorytety,  
Liczy się forsa i układy.

Szlachetność? Rzadka to dewiza,  
Ty zamiast zyskać, wolisz stracić,  
Nie umiesz władzy się podlizać,  
Nigdy nie dałeś się zeszmacić.

Próbujesz świat i ludzi zmieniać,  
Wiesz co naprawdę im dolega,  
Widząc realne zagrożenia,  
Ironizujesz, kpisz, ostrzegasz...

Właśnie z szacunku dla człowieka,  
Poezja ma być prawdomówna,  
Nigdy nie chciałeś biernie czekać,  
Aż przyjdzie walec i wyrówna.



Lecz choć uznanie masz wśród elit,  
Przekaz gdzieś ginie w szarym tłumie,  
Twoje starania diabli wzięli,  
Tłum twych aluzji nie rozumie.

Twój głos wołaniem jest na puszczy,  
Bez przerwy bijesz głową w ścianę,  
Inni zdobyli poklask tłuszczy,  
Choć skutki tego oplakane.

Króluje banał, disco polo,  
Prawda niemiła jest dla ucha,  
Ludzie się chłamek zadowolą,  
Mądrych poetów nikt nie słucha.

Miernoty dają do wiwatu,  
Wielkich przywódców ani śladu,  
Kraj przypomina dom wariatów,  
Pora opuścić ziemski padół.

Ten list widocznie go przekonał.  
I nie pomoże żal i lament.  
Odszedł. Historia już skończona,  
Ale zostawił nam testament.

Nie patrzmy w przyszłość z niepokojem  
Jeszcze nie wszystko jest stracone!  
Nic nas nie złamie! Róbmy swoje!  
Póki możemy grać w zielone.

**PASSA**  
PRACOWNIKÓW

nr 13 (854), 30 marca 2017



## ALE WKOŁO JEST WESOŁO

Parafraza piosenki **Zbigniewa Hołdysa** (*Perfect*, 1981)

1

Komu Duda? Komu Szydło?  
Komu przez to życie zbrzydło?  
Komu Błaszczak? Komu Ziobro?  
Kto uwierzył w zmianę dobrą?

**Refren**

Ale wkoło jest wesoło,  
Wszyscy się pukają w czoło,  
Skąd się taki wziął oszołom?  
I skąd taki, skąd ten rząd?



2

Kto nas propagandą karmi?  
Kto rozpieprzył już pół armii?  
Czym obroni nas Antoni?  
Kto dorobek nasz roztrwoni?

**Refren:**

Ale wkoło jest wesoło,  
Wszyscy się pukają w czoło,  
Kto powierzył ster matołom?  
Kto popełnił taki błąd?

3

Kto powtarza: wina Tuska?  
Komu wciska kit Paczuska?  
Kto wciąż kłamie w żywe oczy?  
Kto Jarkowi śmie podskoczyć?

**Refren:**

Ale wkoło jest wesoło...

4

Komu palma dziś odbija?  
Komu Radio gra Maryja?  
Kto w smoleński wierzy zamach?  
Kto się wszędzie pcha na chama?

**Refren:** Ale wkoło jest wesoło...

5

Kto w Europie sieje zamęt?  
Kto w Brukseli daje plamę?  
Kto z nas robi pośmiewisko?  
Czy Polesit jest już blisko?

**Refren**

Ale wkoło jest wesoło,  
Wszyscy się pukają w czoło,  
Skąd się taki wziął oszołom?  
Kto nam stale wciska kit?

Ale wkoło jest wesoło,  
Kto powierzył ster matołom?  
Lepiej świecić dupą gołą,  
Będzie znacznie mniejszy wstyd.

**PASSA**  
PRACOWNIKÓW

nr 14 (855), 6 kwietnia 2017



nr 15 (856), 13 kwietnia 2017

## NIE PRZEWIDZIAŁAM

W tym samym miejscu po stu latach  
Mała Hiacynta i Francesco  
Ujrzeni postać w zwiewnych szatach,  
Całą ubraną na niebiesko.

Dzieciom klęczącym przed obrazem,  
Była w Fatimie dobrze znana,  
Lecz ukazała się tym razem.  
Dziwnie markotna, zapłakana.

Prowadząc ich na wzgórze szczyt,  
Tak użalała się pastuszkom:  
Zwyczajnie – rzecze – jest mi wstyd,  
Że byłam taką marną wróżką.

Przepowiadałam wojnę, głód,  
Przed zamachami ostrzegałam,  
Niejeden uczyniłam cud,  
Lecz rządów PiS... Nie przewidziałam.

Najchętniej bym uciekła stąd,  
Bo mi zabrakło wyobraźni,  
Że z tego da się stworzyć rząd,  
Że tak się będzie można błaźnić.

Że będzie taki kraj nad Wisłą,  
Gdzie mnie wybiorą na królową,  
I każą sprzyjać złym pomysłom,  
Tak poronionym, daję słowo.

Mój boski rozum nie obejmie  
Tego, co w marnym tkwi człowieku,  
Czym się zajmują w polskim sejmie,  
Teraz, w XXI wieku.



Że też musiało mnie to spotkać!  
Wszyscy się dziwią, nawet w Rzymie,  
Że jakiś kretyn i dewotka,  
Szargają moje dobre imię.

Jak mam firmować ich głupotę?  
Jak ich ideom patronować?  
Muszę się za nich wstydzić potem,  
Już sama nie wiem, gdzie się schować!

Cynizm? Obłuda? Przyznam szczerze,  
Że to nie mieści mi się w głowie!  
Jak to możliwe? Wprost nie wierzę!  
Czy ktoś sensowną zna odpowiedź?

Mnie tak naprawdę nikt nie kocha,  
Świętość na pokaz... Tu przerwała.  
Odeszła, nie przestając szlochać:  
Wybaczenie mi. Nie przewidziałam...

O, Pani! Nie płacz! Takie życie!  
Sto lat przeleci, Panno święta.  
A oni? Znikną gdzieś w niebycie.  
I nikt nie będzie ich pamiętał.

Ludzie listy  
piszą

## W ODPOWIEDZI NA LIST

Pan Ivo B. co mieszka w Pasażu Ursynowskim,  
Może się stać przykładem obywatelskiej troski.  
Napisał do redakcji list wprost do naczelnego,  
Żeby zaprzestał wreszcie drukować Dąbrowskiego.

Mam dość – wyznaje szczerze – produkcji ścierwojada.  
Żalodne wypociny – dodaje. – Szkoda gadać!  
Bo pan Ivo, nieboże, do czytania się zmusza,  
Twierdząc, że wciąż wyłazi ze mnie dusza komusza.

Pan Ivo oburzony rwie na swej głowie włosy,  
Bo tej szmaty (vel *Passa*) leżą wszak całe stopy!  
Pan Ivo musi czytać i przeżywa męczarnie,  
Że w tej czerwonej szmacie ścierwojad łże bezkarnie.

Wara ci, ścierwojadzie! (To ulubione słowo).  
Tu pan Ivo w swym liście dwukrotnie zaklął zdrowo.  
I pyta z ciekawości; Kto szmatę finansuje?  
Ile za grafomanię ścierwojad inkasuje?

– Kogo chcesz tym rozbawić? – pyta pan Ivo w złości.  
Chyba tylko publikę o swojej mentalności!  
Takie kawałki mogą ucieszyć tylko fanów  
Seriali Rancho, Kiepskich, podobnych ci bałwanów.

Pan Iwo bez ogródek na koniec mnie oświecił:  
Miejsce dla takiej szmaty tylko w kubie na śmieci.  
Nie przebijając w słowach co myśli o autorze,  
Z okazji Wielkanocy życzy mi jak najgorzej.

A ja chciałbym do Pana przyjść z gałązką oliwną,  
Dziękując za krytykę, słuszną i konstruktywną.  
I wyjaśniam, chcąc pana dziś uwolnić od tortur:  
Piszę dla czytelników tylko gorszego sortu.



nr 16 (857), 20 kwietnia 2017



Dom Kultury  
**STOKŁOSY**  
ul. Lachmana 5, tel. 22 855 35 17

### SZARADA ANAGRAMOWA

MKWD satyrą często łamy uświetnia.

A już w najbliższy piątek (dwudziesty ósmy kwietnia),  
Dom Kultury **Stokłosy** (godzina osiemnasta)  
Zaprasza na Ursynów gości z całego miasta.

Polska w Unii. Znów zbliża się kolejna rocznica.

Po raz trzynasty święto uczci cała dzielnica.  
Zosia z Ewą ode mnie mogą liczyć na kwiatek.  
Zosia prosi o różę, za to \_ \_ \_ \_ \_ .

MKWD ma dla was swój program przebogaty:

Całe hektary żartów a także \_ \_ \_ \_ \_ .

Tę wiadomość dla widzów czerpię dziś z pierwszej ręki:

Będą ostre dowcipy, nowe wiersze, piosenki.

Do wspólnego śpiewania kilka znanych szlagwortów,

Lecz uprzedzam, dla widzów tylko gorszego sortu.

Niewyczerpane będą śmichów-chichów pokłady,  
A w programie – zapewniam - rozwiązanie szarady.

Rozwiązaniem są dwa wyrazy będące anagramami  
słów ukrytych w tekście o początkowych literach:

**K** (wyraz 10 literowy) i **R** (wyraz 8 literowy).

Pomiędzy uczestników zabawy zostaną rozlosowane  
promocyjne egzemplarze **XIII** tomu satyr **MKWD**  
obejmującego teksty drukowane w sezonie **2016/2017**



Doroczne spotkanie sympatyków **MKWD** z okazji kolejnej (**XIII**) rocznicy przyjęcia Polski do Unii Europejskiej, powstania kabaretu i wydrukowania na łamach *Passy* pierwszego satyrycznego tekstu **MKWD** (2004) odbyło się tradycyjnie w Domu Kultury **Stokłosy** w piątek **28 kwietnia**. Kierownictwu za gościnę i organizację imprezy wypada serdecznie podziękować. Publiczność (oczywiście gorszego sortu) wypełniła salę po brzegi i bawiła się świetnie. Satyryczne wiersze i piosenki przyjmowane były entuzjastycznie, co utwierdziło autora w przekonaniu, że w swoich poglądach nie jest osamotniony i warto pisać tak dalej.

Szczególnie jednak wzruszył Wojtka przysłany po programie list pana **Stefana Szlachtycza**, wieloletniego Dyrektora Teatru Telewizji, reżysera wielu filmów i programów telewizyjnych. Pan Stefan napisał:

*Drogi Wojtku. To nie kurtuazyjne podziękowanie za zaproszenie. Dużo bym stracił, gdybym nie był. Gratuluję udanej imprezy, ale chcę pogratulować ci czegoś więcej: odwagi w samotnej walce, jaką podjąłeś z upiorem/potworem, nie patrząc na konsekwencje, a te mogą być groźne. Twój ciepły, delikatny i inteligentny sposób wyrażania emocji budzi mój podziw i uznanie. Jesteś bardzo utalentowanym Twórcą i naprawdę szkoda, że wiedzą o tym tylko nieliczni z Ursynowa. Powinno się o Tobie zrealizować film, by zostało choćby to świadectwo. Wiem, udzielasz się komputerowo, z czego nie korzystam, niechże to rozkwita przynajmniej. Życzę Ci zdrowia i wytrwałości w tym, pogrążonym w obłędzie kraju. Dziękuję, że pamiętałeś o mnie, dziękuję sobie, że tam byłem i wiem czego dotąd nie wiedziałem. Stefan Szlachtycz.* (RK)

### ROZWIĄZANIE SZARADY

Brakujące wyrazy powinny brzmieć:

Zosia z Ewą ode mnie mogą liczyć na kwiatek.  
Zosia prosi o różę, za to ... (**EWA O BRATEK**),  
MKWD ma dla was swój program przebogaty:  
Całe hektary żartów a także ... (**ARY SATYR**),

co daje poprawne rozwiązanie będące anagramami tych słów: **KABARETOWE RARYTASY**.

W wyniku losowania symboliczna nagroda przypadła panu **Bogdanowi Smulskiemu** z Końskiego Jaru (Ursynów). Wszystkim czytelnikom, którzy wzięli udział w zabawie serdecznie dziękujemy.



nr 17 (858), 27 kwietnia 2017

© **MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)**

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 600 630 952

mail: [wojtabrowski@onet.eu](mailto:wojtabrowski@onet.eu), [www.spotkaniazpiosenka.org](http://www.spotkaniazpiosenka.org)

Następny numer ukaże się **21 czerwca 2017** roku (4800 dni pw. do UE)